

Sygn. akt V CSK 418/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. Z.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 22 lutego 2012 r.

w sprawie z wniosku J. Z.

przy uczestnictwie A.C., B. C., A. G., M. W., E. W., R. S. i Gminy P.

o ustanowienie służebności drogi koniecznej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich od postanowienia

Sądu Okręgowego w G.

z dnia 19 września 2013 r.,

uchyła zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt [...], i przekazuje sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w J., na wniosek J. Z., ustanowił na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości objętej księgą wieczystą nr [...] Sądu Rejonowego w J. służebność drogi koniecznej, prowadzącej - w sposób bliżej oznaczony na mapie biegłego R. W. - przez nieruchomość będącą własnością uczestnika A. G., objętą księgą wieczystą nr [...], upoważnił wnioskodawczynię do wykonania na własny koszt robót wyszczególnionych w sentencji, a uczestnika A. G. - do nieczynienia przeszkód w wykonaniu tych robót i zasądził od wnioskodawczyni na rzecz A. G. kwotę 10 746 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

Apelacja wnioskodawczyni od tego postanowienia została przez Sąd Okręgowy w G. oddalona postanowieniem z dnia 22 lutego 2012 r.

J. Z., powołując się na podstawę określoną w art. 403 § 2 zdanie drugie k.p.c., wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w J. z dnia 31 marca 2012 r. Twierdziła, że dopiero po przystąpieniu do załatwiania spraw związanych z urządzeniem drogi powzięła wiadomość o przeszkodzie uniemożliwiającej wykonanie inwestycji. Jest nią gazociąg przebiegający na wytyczonym szlaku drogi koniecznej, na który nie zwrócili uwagi biegli sporządzający opinie w sprawie zakończonej zaskarżonym postanowieniem.

Postanowieniem z dnia 17 października 2012 r. Sąd Rejonowy w J. oddalił skargę wnioskodawczyni. Ustalił, że po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie o ustanowienie drogi koniecznej wnioskodawczyni podjęła starania o urządzenie drogi w terenie. Gdy w towarzystwie sołtysa oraz przedstawicieli spółki wodnej przechodziła w miejscu projektowanego szlaku, natknęła się na wystającą z ziemi żółtą folię. Następnego dnia dowiedziała się, że w miejscu tym przebiega sieć gazowa. Uzyskała również wyrys z mapy sytuacyjnej z orientacyjnym przebiegiem sieci gazowej. Nie ustalała, czy możliwe byłoby wykonanie robót i urządzenie drogi pod nadzorem spółki gazowniczej. Folia wystająca z ziemi pojawiła się w tym miejscu wiosną 2012 r. lub jesienią 2011 r., na terenie posesji wnioskodawczyni brak jednak widocznych oznaczeń przebiegu gazociągu.

Gazyfikacja P. odbyła się na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Inwestorem był Społeczny Komitet ds. Gazyfikacji w P. Mieszkańcy wsi, w tym wnioskodawczynie, wiedzieli o przeprowadzeniu gazociągu, a w 1995 r. został on naniesiony na mapy. Gazociąg na pewnym odcinku przebiega w miejscu wytyczonego szlaku drogi.

W związku z kolizją planowanej drogi z siecią średniego ciśnienia G. Spółka Gazownicza uznała, że należy przełożyć istniejącą sieć poza zakres drogi wraz ze zmianą technologii wykonania gazociągu, a w trakcie prac stosować się do wymagań określonych przez Spółkę w pismach z dnia 16 kwietnia 2012 r. oraz z dnia 12 października 2012 r. Z wymienionych pism nie wynika jednak czy wymagania te dotyczą wszystkich dróg, czy tylko dróg o dużym nasileniu ruchu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nie stanowią podstawy wznowienia postępowania okoliczności faktyczne, które mogły być podniesione przez stronę przed uprawomocnieniem się orzeczenia. Wnioskodawczynie wiedziała o istnieniu gazociągu, aczkolwiek mogła nie być szczegółowo zorientowana w jego przebiegu. W trakcie toczącego się trzynastu lat postępowania o ustanowienie drogi koniecznej, a wcześniej postępowania o zasiedzenie służebności, miała jednak możliwość zgłoszenia wniosków dowodowych w celu ustalenia, czy w miejscu wytyczonego przez biegłych szlaku drogowego nie przebiegają jakieś sieci podziemne, których istnienie mogłoby mieć wpływ na koszty urządzenia drogi. Wnioskodawczynie nie zgłosiła jednak takich wniosków na skutek zaniedbania lub z tej przyczyny, by w razie niekorzystnego rozstrzygnięcia mogła powołać się na te okoliczności w skardze o wznowienie postępowania. Z zeznań uczestnika B. C. wynika, że gazociąg jest usytuowany na głębokości około 80 - 100 cm pod ziemią, a pomimo to właściciel nieruchomości, przez którą ma przebiegać droga konieczna, jeździ po polu ciężkim sprzętem o wadze do 10 ton. W tej sytuacji - stwierdził Sąd Rejonowy - nie można przyjąć, iż sam fakt istnienia gazociągu w miejscu wytyczonego szlaku uniemożliwia urządzenie drogi, tym bardziej że wyrys z mapy sytuacyjnej, który wnioskodawczynie dołączyła do skargi o wznowienie, był integralną częścią opinii biegłego R. W. z dnia 21 czerwca 2007 r. (k. 816 - 827) i został również dołączony do opinii biegłego A. S. z dnia 19 stycznia 2008 r. (k. 930 - 959). Na mapach tych nie oznaczono wprawdzie orientacyjnego przebiegu sieci

gazowej, ale wnioskodawczyni miała potencjalną możliwość zgłoszenia wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia, czy w miejscach wskazanych wariantów przebiegu drogi istnieją sieci podziemne, co mogłyby wpłynąć na wybór przez Sąd jednego z proponowanych wariantów. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że nie zostały spełnione przesłanki dopuszczalności wznowienia postępowania i z tej przyczyny oddalił skargę.

Postanowieniem z dnia 19 września 2013 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację wnioskodawczyni, aprobuując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną.

W skardze kasacyjnej od tego postanowienia Rzecznik Praw Obywatelskich, powołując się na podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. Zarzucił naruszenie przepisów art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, spowodowanej rozpoznaniem przez sąd rejonowy sprawy, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu, art. 403 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że wnioskodawczyni miała możliwość samodzielnego wykrycia i wykorzystania istotnych okoliczności faktycznych, których ustalenie wymagało wiadomości specjalnych, i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1, art. 378 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak trafnie podniósł skarżący, Sąd Najwyższy - rozpoznając skargę kasacyjną - nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie - mające charakter pośredni - jest jednak możliwe, jeżeli skarżący w ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuci sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W takim wypadku kontrola Sądu Najwyższego sprowadza się do oceny prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie

dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Koniecznym elementem kontroli kasacyjnej jest wówczas zbadanie, czy postępowanie przed sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 267/01, nie publ., z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 156/09, nie publ., z dnia 1 września 2010 r., II UK 101/10, nie publ. i z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 144 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., I CK 194/05, nie publ. i z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, nie publ.). Sytuacja taka wystąpiła w niniejszej sprawie, skarżący postawił bowiem Sądowi Okręgowemu zarzut obrazy art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym w J., spowodowanej orzeczeniem w sprawie, w której sąd okręgowy był właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 379 pkt 6 k.p.c.).

Odnosząc się do tego zarzutu, trzeba przypomnieć, że, zgodnie z art. 405 k.p.c., do wznowienia postępowania z przyczyn nieważności oraz na podstawie przewidzianej w art. 401¹ właściwy jest sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, a jeżeli zaskarżono orzeczenia sądów różnych instancji, właściwy jest sąd instancji wyższej. Do wznowienia postępowania na innej podstawie właściwy jest sąd, który ostatnio orzekał co do istoty sprawy. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni domagała się wznowienia postępowania na podstawie wskazanej w art. 403 § 2 k.p.c., czyli „na innej podstawie” w rozumieniu art. 405 k.p.c., wobec czego do wznowienia właściwy był sąd, który ostatnio orzekał co do istoty sprawy. Sądem tym był Sąd Okręgowy w G., który postanowieniem z dnia 22 lutego 2012 r. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w J. z dnia 31 marca 2011 r. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., III CZP 137/06 (OSNC 2007, nr 9, poz. 125), sąd drugiej instancji, który oddalił apelację, jest sądem orzekającym ostatnio co do istoty sprawy w rozumieniu art. 405 zdanie drugie k.p.c., właściwym do wznowienia postępowania na podstawach określonych w art. 403 k.p.c.

W przepisach kodeksu dotyczących wznowienia postępowania nie określono skutków naruszenia właściwości określonej w art. 405 k.p.c. Sąd Najwyższy

w uchwale z dnia 2 sierpnia 2006 r., III CZP 46/06, przyjął, że jeżeli sąd rejonowy orzekł o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania wniesionej na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. w sprawie, w której sąd okręgowy oddalił apelację, zachodzi nieważność postępowania przewidziana w art. 379 pkt 6 k.p.c. Podkreślił, że art. 405 k.p.c. wskazuje w sposób wyłączny właściwość miejscową i rzeczową przy zastosowaniu kryterium funkcjonalnego powiązania jej z orzekaniem przez sąd w prawomocnie zakończonym postępowaniu, co przesądza, że właściwość sądu do wznowienia postępowania jest określana bez względu na wartość przedmiotu sporu. Treść normatywna art. 379 k.p.c. ma natomiast walor uniwersalny i w żadnym razie nie odnosi się tylko do postępowania przed sądem pierwszej instancji. Jeżeli więc sąd rejonowy orzeknie o odrzuceniu skargi o wznowienie, do rozpoznania której właściwy jest sąd okręgowy, postępowanie przed sądem rejonowym jest dotknięte nieważnością (zob. OSNC 2007, nr 5, poz. 69). Skład orzekający Sądu Najwyższego podziela to stanowisko i wspierającą je argumentację. Nie inaczej należy ocenić skutki naruszenia art. 405 k.p.c., jeżeli sąd rejonowy orzeknie merytorycznie w sprawie zainicjowanej skargą o wznowienie postępowania, do rozpoznania której właściwy był sąd okręgowy. Skoro w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji - z obrazą art. 405 k.p.c. - oddalił skargę o wznowienie, postępowanie przed tym Sądem było dotknięte nieważnością. Zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. jest więc uzasadniony.

Nie może natomiast odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niezamieszczenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia tych wszystkich elementów, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący ma rację podnosząc, że wyjaśnienie podstawy prawnej, o którym mowa w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., powinno polegać na ocenie wszystkich istotnych zarzutów prawnych podniesionych w apelacji oraz przedstawieniu stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Zgodnie jednak z utrwalonym orzecznictwem, uchybienie wymaganom określonym w powołanych przepisach może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ.,

z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, nie publ., z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 606/00, nie publ., z dnia 28 lipca 2004 r., III CK 302/03, nie publ. i z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, „Izba Cywilna” 2005, nr 12, s. 59 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148). W niniejszej sprawie - pomimo pewnych niedostatków uzasadnienia – sfera motywacyjna zaskarżonego postanowienia została ujawniona w stopniu pozwalającym na poddanie go kontroli kasacyjnej.

Oddalając apelację Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że nie są objęte hipotezą art. 403 § 2 k.p.c. fakty ujawnialne, czyli fakty, które strona powinna znać i z których mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, a nie uczyniła tego jedynie na skutek opieszałości, zapomnienia, czy błędnej oceny potrzeby ich powołania. Faktem takim było - zdaniem Sądu Okręgowego - znane wnioskodawczyni istnienie gazociągu uwidocznionego na mapie od 1995 r.

Przystępując do rozważenia zarzutu naruszenia art. 403 § 2 k.p.c. trzeba przypomnieć, że w świetle tego przepisu powołanie okoliczności faktycznych może stanowić podstawę wznowienia, jeżeli są to okoliczności, które istniały w czasie prawomocnie zakończonego postępowania, przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia, lecz nie były znane stronie i z tej przyczyny nie mogły być przez nią wykorzystane w tym postępowaniu. Muszą to być przy tym takie okoliczności faktyczne, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Niemożność skorzystania przez stronę z wykrytych okoliczności faktycznych w prawomocnie zakończonym postępowaniu zachodzi, jeżeli strona nie mogła ich podnieść do czasu, w którym możliwe było powoływanie okoliczności faktycznych w tym postępowaniu, ponieważ w tym czasie okoliczności te nie były jej znane. Niemożność ta - jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy - nie zachodzi, jeżeli istniała obiektywna możliwość powołania okoliczności faktycznych w poprzednim postępowaniu, a strona tego nie uczyniła na skutek opieszałości, zaniedbań, zapomnienia lub błędnej oceny potrzeby powołania tych okoliczności. Konieczne jest w związku z tym każdorazowo dokonanie oceny aktywności procesowej strony według miar i wymagań starannego działania, czyli według wzorców właściwych dla osoby należycie dbającej o swoje interesy. Niemożność skorzystania z okoliczności faktycznych w poprzednim postępowaniu musi być więc obiektywna i wykazana

w sposób racjonalny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 601/09, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1999 r., II CKN 807/98, nie publ., z dnia 4 marca 2005 r., III CZP 134/04, nie publ., z dnia 19 lipca 2007 r., I UZ 17/07, nie publ., z dnia 15 lutego 2008 r., I CZ 152/07, nie publ., z dnia 9 lipca 2008 r., V CZ 46/08, nie publ., z dnia 29 stycznia 2009 r., V CZ 92/08, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., II CZ 180/10, nie publ., z dnia 8 marca 2011 r., II PZ 6/11, nie publ., z dnia 28 maja 2011 r., II UZ 11/11, nie publ., z dnia 15 września 2011 r., II CZ 50/11, nie publ., z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 137/11, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., IV CZ 103/12, nie publ., z dnia 28 lutego 2013 r., III CZ 3/13, nie publ., z dnia 12 czerwca 2013 r., II CZ 160/12, nie publ., z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 81/13, nie publ., z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 87/13, nie publ. i z dnia 16 stycznia 2014 r., IV CZ 104/13, nie publ.).

Przy ocenie stopnia staranności – jak trafnie zauważa skarżący – trzeba uwzględniać obiektywny miernik staranności, jakiej należy oczekiwać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Nie można jednak - z reguły - wymagać od strony wykorzystania takich okoliczności faktycznych, których zbadanie i ustalenie wymagałoby wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., a tym samym przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

W apelacji od postanowienia Sądu pierwszej instancji wnioskodawczyni, kwestionując stanowisko tego Sądu w kwestii możliwości wykorzystania przez nią w toku poprzedniego postępowania okoliczności faktycznych powołanych w skardze o wznowienie, podniosła, że wiedziała o przeprowadzeniu gazyfikacji Pielgrzymowic, ale nie знаła dokładnie przebiegu sieci gazowej ani nie wiedziała, jakie znaczenie może mieć jej lokalizacja dla ustanowienia drogi koniecznej oraz kosztów jej urządzenia. Zarzuciła, że okoliczność tę powinni wyjaśnić biegli powołani przez Sąd pierwszej instancji.

Obowiązkiem Sądu Okręgowego wynikającym z art. 378 § 1 k.p.c. było rozważenie tych zarzutów, kognicja sądu drugiej instancji obejmuje bowiem „rozpoznanie sprawy” i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd Okręgowy nie

sprostował temu wymaganiu, wobec czego podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. jest uzasadniony.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie oraz wydane w nieważnym postępowaniu postanowienie Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 października 2012 r. i przekazał sprawę do rozpoznania właściwemu rzeczowo i miejscowo Sądowi Okręgowemu w G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.